

DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
Nowy Rynek 14.

Administracja czynna od godz. 9-3 pp.
Redakcja od godz. 2-3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 9.—
Miesięcznie . „ 3.—



M. ŁODZI

Ogłoszenie : Wiersz (trzy szpalty na
stronie) Mk. 1.—Przedtekstem Mk. 250
za wiersz (dwie szpalty na stronie).
Drobne 20 fen. za wyraz.

Cena egzemplarza 1 Marka

№ 4.

Łódź, wtorek, 11 listopada 1919 r.

Rok I.

Dział Sprawozdawczy.

Z Obrad Magistratu.

Administracja Teatru Polskiego w Łodzi.

Magistrat na posiedzeniu z d. 31 października przyjął do wiadomości memoriał Wydziału Gospodarczego № 6003/19 VIII z d. 28 października 1919 r. w sprawie przejścia administracji Teatru Polskiego przez Magistrat, oraz polecił temuż Wydziałowi za opiekować się kostjumami i rekwizytami nabytymi przez miasto od dyr. Wassermana oraz postanowił zwrócić się do Polskiego Towarzystwa Teatralnego z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie oddania majątku Towarzystwa pod wspólną administrację.

Z Komisji Apelacyjnej do spraw podatku repartycyjnego.

Magistrat na posiedzeniu z d. 31 ub. m. postanowił zaprosić do Komisji Apelacyjnej do Spraw podatku repartycyjnego, utworzonej na mocy Uchwały Magistratu z d. 8 sierpnia r. b. pp. Alberta Zieglera, Józefa Rozenblatt, Franciszka Winnickiego, Cezarego Eizenbrauna, Kaffenkego, Ro-

mana Oberfelda, Maurycego Tempelhofa, Emila Paca, Kazimierza Bluma, Bertolda Ginsberga i Pawła Sanne.

Zapomogi dla dzieci urzędników miejskich.

Magistrat na posiedz. z d. 31 ub. m. zmienił uchwałę № 7 z d. 20/x w ten sposób, że do Komisji mającej się zająć podziałem funduszu, przewidzianego w roku budżetowym 1919/20 na zapomogi dla dzieci urzędników, które uczęszczają do średnich zakładów naukowych wybrano zamiast ławnika p. dr. Kopcińskiego — p. dr. Grynberga, na miejsce p. inż. Szenfelda, — p. ławnika Klimaszewskiego, oraz w charakterze zastępcy p. Ludwika Gastmana, prezesa Zw. Urzędników miejskich.

Inspekcja Przedsiębiorstw Miejskich.

Magistrat na posiedzeniu z d. 3 b. m. przychylił się do wniosku p. inż. Szenfelda w sprawie utworzenia Inspekcji Przedsiębiorstw Miejskich.

Z obrad Rady Miejskiej.

Protokół.

40 (1 sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 4 listopada 1919 r.

Komplet radnych: 74, komplet członków Magistratu: 11.

Obecnych radnych: 56, obecnych członków Magistratu: 11

Posiedzenie otworzył o godzinie 7-ej wieczór Przewodniczący Rady Miejskiej, r. A. Remiszewski, w obecności quorum Rady (67 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy: A. Kiermasa i K. Sadoczyńskiego, oraz sekretarza Prezydium, p. P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości.

1. Zawiadomienia radnych: Bińkowskiej, Fichny Gajewskiej, Gerhardta, Helmana, Hilszera, Kotkowskiego, Łęckiego, Müllera, Müntzberga, Różenblatt, Szendefowej, Waszkiewicza, usprawiedliwiających swą nieobecność na posiedzeniu dzisiejszem.

2) Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych № 720 z dnia 28 października 1919 r. w sprawie stosowania art. 30 i 31 Dekretu o samorządzie miejskim, na zasadzie których przewodniczący Rady Miejskiej jest nie tylko uprawniony, lecz wprost zobowiązany przez ustawę do nakładania kar. na członków Rady Miejskiej w razach ich nieusprawiedliwionej nieobecności na posiedzeniu,

3) Odezwę Związku zawodowego urzędników miejskich z dnia 31 października 1919 r. w sprawie żądań urzędników miejskich odnośnie poprawienia ich bytu.

Uchwalono:

Odnośnie wyjednania w Ministerstwie Aproprowizacji wzgl. P. U. Z. A. P. P. i P. U. Z. kredytu towarowego w wysokości 10.000.000.—mk.:

Rada Miejska, przychyłając się w drugim czytaniu do wniosku Magistratu № 3 z dnia 27 października 1919 r., postanawia:

1) zwrócić się do Ministerstwa Aproprowizacji w przedmiocie udzielenia miastu Łodzi, kredytu towarowego (aprowizacyjnego) w wysokości 10.000.000 mk.,

2) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

W głosowaniu 65 członków oświadczyło się za tą uchwałą, 2 zaś—wstrzymało się od głosowania.

II. Odnośnie wypłacenia rb. 8.997.50 tytułem wynagrodzenia za grunta, zajęte pod przedłużenie ul. Wolborskiej:

Rada Miejska zgodnie z wnioskiem Magistratu № 14 z dnia 26 września 1919 r. postanawia:

1) Wypłacić tytułem wynagrodzenia za grunta, zajęte pod przedłużenie ul. Wolborskiej:

a) Fr. Szeferowej rb. 4.494.— (za 1284 ł. kw. po rb. 3.50),

b) M. Gothelfowej rb. 4.485.50 za 1281 ł. kw. po rb. 3.50).

2) Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały. Uchwałą powzięto jednogłośnie.

III. Odnośnie wywłaszczenia gruntu pod przedłużenie ul. Towarowej na przestrzeni od ul. Benedykta do ul. Karolewskiej:

Rada Miejska zgodnie z wnioskiem Magistratu № 16 z dnia 26 września 1919 r. postanawia:

1) Nabyć w drodze wywłaszczenia grunta pod przedłużenie ulicy Towarowej na przestrzeni od ulicy Benedykta do Karolewskiej od:

a) Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia z 1886 r. (9964 ł. kw.)

b) Sukcesorów Franciszka Kindermana (6740 ł. kw.)

c) Teodora i Emilji małż. Tietzenów (6770 ł. kw.)

d) Towarzystwa Akcyjnego Markusa Kohn (5750 ł. kw.)

e) Markusa Kohna (5923 ł. kw.)

f) Towarzystwa Akcyjnego Karola Bennicha (4591 ł. kw.)

g) Roberta i Gustawa br. Nestler (6248 ł. kw.)

h) Alberta Zieglera (2958 ł. kw.)

2) Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały zgodnie z zasadami Dekretu № 162 z dnia 7 lipca 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o wywłaszczeniu przymusowym na użytek dróg żelaznych i innych dróg komunikacyjnych lądowych i wodnych oraz wszelkich urządzeń użyteczności publicznej.

Uchwałą powzięto jednogłośnie

IV Odnośnie wywłaszczenia części posesji, położonej przy ul. Anny 23/25 celem przedłużenia ul. Dłagicj:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 31 z dnia 26 września 1919 r. postanawia:

1) nabyć w drodze wyłączenia od Aleksandra Tykocinera część posesji, położonej przy ul. Anny № 23/25, obszaru 2308 łokci kwadratowych, celem przeprowadzenia przez wzmiankowaną posesję ul. Długiej;

2) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały zgodnie z zasadami Dekretu № 162 z dnia 7 lipca 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o wyłączeniu przymusowem na użytek dróg żelaznych i innych dróg komunikacyjnych lądowych i wodnych oraz wszelkich urządzeń użyteczności publicznej.

Uchwałą powzięto jednogłośnie.

V. Odnośnie wyłączenia gruntu między rzeką Łódką i ul. Drewnowską celem przedłużenia ul. Polnej:

Rada Miejska zgodnie z wnioskiem Magistratu № 11 z dnia 3 października 1919 r., wobec niemożności polubownego załatwienia sprawy (patrz odnośne postanowienie Rady Miejskiej z dnia 27 maja r. b.) postanawia:

1) Nabyć w drodze wyłączenia dwie działki gruntu między rzeką Łódką i ulicą Drewnowską, celem przedłużenia ulicy Polnej:

a) od małż. Rokickich o obszarze 2936,5 ł. kw.;

b) od Sukc. Pasiewiczza o obszarze 2727,5 ł. kw.

2) Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały zgodnie z zasadami Dekretu № 162 z dnia 7 lipca 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o wyłączeniu przymusowem na użytek dróg żelaznych i innych dróg komunikacyjnych lądowych i wodnych oraz wszelkich urządzeń użyteczności publicznej.

Uchwałą powzięto jednogłośnie:

VI. Odnośnie podwyższenia poborów miesięcznych pracowników miejskich:

Rada Miejska zgodnie z wnioskiem Magistratu № 31 z dnia 31 października 1919 r. postanawia.

1) podwyższyć z dniem 1 listopada 1919 r. pobory pracowników miejskich według zasad następujących:

a) urzędnikom wszystkich klas, a mianowicie:

1) kawalerom, pannom i wdowcom bezdzietnym — o mk. 125. — miesięcznie.

2) żonatym bezdzietnym lub mającym do 2-ga dzieci włącznie, jak również wdowcom do 3-ga dzieci włącznie—o mk. 175.—miesięcznie,

3) żonatym, mającym więcej niż 2-e dzieci i wdowcom więcej niż z 3-iem dzieci—o mk. 225.—miesięcznie,

przyczem, o ile z jednej rodziny pracują w Zarządzie Miejskim dwie lub więcej osób, żyjących we wspólności gospodarczej, to każda z nich otrzymuje podwyższenie pensji na równi z kawalerami, t. j. o mk: 125.—miesięcznie ;

b) djetarjuszom — o mk 3.—dziennie bez względu na stan rodzinny;

2) 2/3 podwyższonej tym sposobem pensji miesięcznej wzgl. dniówki uważać nadal za pensję zasadniczą, 1/3 zaś—za dodatek drożyzniany;

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały. Rezultat głosowania:

a) w sprawie podwyższenia poborów: 41 członków za uchwałą 13—przeciw, przy 8 wstrzymujących się od głosowania;

b) w sprawie wypłaty od 1 listopada: 37 członków za uchwałą, 20 — przeciw, przy 5 wstrzymujących się od głosowania.

W sprawie powyższej przyjęto do wiadomości oświadczenie Magistratu, że Główna Kasa Miejska roz pocznie wypłatę przyznanych podwyżek w ciągu miesiąca listopada lub w początku grudnia 1919 r.

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący odracza rozpatrzenie reszty spraw, objętych porządkiem

dziennym, do posiedzenia następnego i o godz. 9-ej wieczór ogłasza posiedzenie za zamkniętę.

Przewodniczący:

(—) A. Remiszewski.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Protokół.

41 (I sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 5 listopada 1919 r.

Komplet radnych: 74, komplet członków Magistratu: 11. obecnych radnych: 48, obecnych członków Magistratu: 10. Posiedzenie otworzył o godz. 7-ej wieczór zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej, dr. J. Rozenblat, w obecności quorum Rady (58 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy: W. Doleckiego i A. Utte, oraz sekretarza Prezydjum, p. P. Rundo do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadomienia radnych: Baumgartena, d-ra Braudego, Fichny, Gajewskiej, Gerhardt, Certnera, Grossa, Hilszera, Kaffanego, Kałużyńskiego, Kiermasa, Kotkowskiego, Kropfa, Łęckiego, Malińskiej, Müllera, Müntzberga, Pogonowskiego, Przybylskiego, Szendelowej, Waszkiewicza i Węgierskiego, usprawiedliwiających swą nieobecność na posiedzeniu dzisiejszem.

2. Komunikat Magistratu w przedmiocie odezwy Dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej w sprawie podwyższenia taryfy opłat za przejazd tramwajami miejskimi na skutek nowych zadań pracownikom tramwajów odnośnie polepszenia ich bytu.

Uchwalono:

a) W sprawach, objętych porządkiem dziennym:

I. Odnośnie wypłacenia 13-ej pensji pracownikom Zarządu Miejskiego:

Rada Miejska zgodnie z wnioskiem Magistratu № 6 z dnia 31 października 1919 r. postanawia:

1. przyznać 13-tą pensję w całości wszystkim pracownikom, zatrudnionym w Zarządzie Miejskim

przynajmniej rok; tym zaś, którzy pracują mniej niż rok proporcjonalnie do ilości przepracowanych miesięcy, przyczem

a) rozpoczęty miesiąc liczy się za cały

b) minimum 13-ej pensji wynosi mk. 375.— dla pracowników, pobierających mk. 15.— dziennie i więcej, zaś dla pobierających mniej niż mk. 15.— dziennie, — kwotę, równającą się 24-dniowemu zarobkowi,

c) od 13-ej pensji, ew. odnośnej części tejże odtrąca się wypłaconą zaliczkę w kwocie mk. 180.—, 140.—, 100.—, lub 40.— (suma ta strąca się niezależnie od ilości rat, pobranych przez pracownika).

d) prawo do otrzymania 13-ej pensji przysługuje tylko tym pracownikom, którzy w dniu wypłaty będą na urzędach, dla których pensja miejska stanowi jedyne źródło utrzymania, oraz którzy zatrudnieni są w Zarządzie Miejskim przynajmniej od dnia 15 października r. b.

e) połowa sumy, należnej pracownikom miejskim, wypłacona będzie w miesiącu listopadzie, reszta zaś w grudniu r. b. przed świętami Bożego Narodzenia;

2. wnieść na ten cel do budżetu Zarządu Miejskiego na rok administracyjny 1919/20 w dziale I kwotę ogólną mk. 635.000.—, w dziale II— w kwotę ogólną 120.000 w dziale XI kwotę ogólną mk. 145.000.—, ogółem mk. 900.000.—;

3. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Wnioski rr. Jarbluma, Wasilewskiego i tow. w sprawie przyznania 13-ej pensji również i nauczycielstwu szkół powszechnych skierować do Magistratu dla zajęcia stanowiska wzgl. przedstawienia konkretnych wniosków w czasie jaknajkrótszym.

II. Odnośnie przyznania 13-ej pensji oraz dodatków drożyznianych dla członków Magistratu:

Rada Miejska zgodnie z wnioskiem swojego Prezydjum postanawia:

1. wypłacić członkom Magistratu 13-tą pensję w wysokości całkowitych dotychczasowych poborów;

2) wyznaczyć od 1 listopada r.b. następujące dodatki drożyniane:

a) dla prezydenta i wice-prezydenta po mk. 300.— miesięcznie,

b) dla ławników po mk. 225.— miesięcznie;

3) wnieść na ten cel do budżetu Zarządu Głównego kwotę ogólną mk. 30. 166. 70 fen;

4) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Wobec opozycji niektórych radnych co do przyznania podwyżek wice-prezydent Wojewódzki w imieniu Magistratu zgłasza oświadczenie następujące:

„W imieniu Magistratu mam honor oświadczyć co następuje:

Przedewszystkiem składam podziękowanie Prezydum Rady Miejskiej, które swym wnioskiem starało się oczywiście pomódz nam materialnie. Jednakże muszę oświadczyć, że na zebraniu, które obecnie odbyliśmy, Magistrat w całym komplecie, jednogłośnie, w tajnym głosowaniu zrzekł się dodatków do pensji.

b) Poza porządkiem dziennym:

I. Odnośnie interpelacji r. Lichtensteina i tow. treści następującej:

„W ciągu ostatnich tygodni Wydział Zdrowotności Publicznej systematycznie utrudnia a nawet uniemożliwia chorym wstępowanie do szpitali. Posiadający już nawet wszelkie formalności i kartki lekarskie chorzy spotykają się w biurze kwalifikacyjnym z odmową lub odroczeniem z powodu rzekomego braku miejsca w szpitalach. W tym samym czasie w szpitalach jest nienormalnie dużo wolnych miejsc, których liczba w poszczególnych szpitalach sięgała 40% wszystkich miejsc.

Uważając podobne postępowanie ze strony W. Z. P. z jednej strony za nader szkodliwe dla zdrowia szerokich warst niezamożnej ludności, narażające ubogich chorych na po-

zostawianie bez pomocy lekarskiej w warunkach wskutek nagłych mrozów jaknajgorszych, z drugiej strony za dezorganizujące szpitale, wydajność których nie zostaje wyzyskana całkowicie, niżej podpisani zapytują

1) czy Magistratowi wiadome jest wyżej podane postępowanie W. Z. P.,

2) co Magistrat zamierza poczynić, aby przywrócić w tej dziedzinie stosunki normalne,“:

1) uznać nagłość sprawy,

2) sprawę wnieść na porządek dzienny najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej, wzywając Magistrat do udzielenia w tej mierze w wzmiankowanym terminie wyczerpujących wyjaśnień.

Po uzasadnieniu nagłości przez wnioskodawcę i przyjęciu jej przez Radę przewodniczący Wydziału Zdrowotności Publicznej, Ławnik dr. Koziółkiewicz zamierza udzielić odnośnych wyjaśnień.

Na zapytanie, skierowane przez przewodniczącego, czy Ławnik Koziółkiewicz udzieli wyjaśnień w imieniu Magistratu, Prezydum Magistratu zaznacza, że ławnik dr. Koziółkiewicz nie skomunikował się w tej mierze z Magistratem; ponieważ zaś Magistrat nie wie, jakiego rodzaju będą te wyjaśnienia, i oczywiście wskutek tego niemoże za nie ponosić odpowiedzialności, ławnik Koziółkiewicz przemawiać może tylko w imieniu własnem.

Przewodniczący stwierdza, że obrady nad interpelacją mogą się toczyć li tylko po udzieleniu odpowiedzi przez Magistrat; wobec tego; że Magistrat, jako taki, odpowiedzi obowiązującej na dzisiejszem posiedzeniu dać nie może, wyjaśnienia osobiste ławnika Koziółkiewicza dziś wysłuchane być nie mogą i nie będą.

Przewodnictwo obejmuje zastępcą przewodniczącego, r. A. Koziółkiewiczówna-

II. Odnośnie wniosku r. Holenderskiego i tow. w sprawie podwyż-

szczenia ilości wydawanych obiadów dla dzieci szkół powszechnych:

- 1) odrzucić nagłość sprawy,
- 2) sprawę skierować do Magistratu dla zajęcia stanowiska wzgl. przedstawienia odnośnego wniosku w terminie jaknajkrótszym.

III. Odnośnie podwyższenia za-pomóg na opłacanie wpisów szkol-nych za dzieci pracowników miej-skich kształcących się w średnich za-kładach naukowych:

uchwał żadnych nie powzięto.

Z powodu spóźnionej pory prze-wodniczący odracza rozpatrzenie re-szty spraw, objętych porządkiem dziennym, do posiedzenia następnego i o godz. 8.40 m. wieczór ogłasza posiedzenie za zamkniętę.

Przewodniczący:

(—) Dr. J. Rozenblat.

prowadzący protokół:

(—) P. Rundo.

Posiedzenie Delegacji Urzędu Stanu Cywilnego z dn. 5 listopada 1919 r.

O b e c n i :

Prezydent A. Rzewski, przew., Adolf Sznell, Radny A. M. Kapłan, Radny, R. Jordan, Kaznodzieja gmi-ny ewang.-baptyskiej, I. Szwarcman, Urzędnik Stanu Cywilnego. Nieobec-ny Dr. J. Rozenblat.

Porządek dzienny:

1. Komunikaty. 2. Sprawozda-nie z działalności Urzędu. 3. Mał-żeństwa religijne. 4. Imiona żydow-skie. 5. Budżet.

I.

Przyjęto do wiadomości.

- a) okólnik Magistratu w sprawie regulami-nowego ujęcia przepisów, obowiązujących członków delegacji miejskich i komisji mie-szanych, mianowicie, że członkowie dele-gacji winni nieobecność swoją na posie-

- dzeniu usprawiedliwić, i jeżeli po 3-ch kolejnych wezwaniach członek delegacji na posiedzenie nie przybędzie, to miejsce je-go w Delegacji uważane będzie za wakujące;
- b) odpowiedź Ministerstwa w sprawie reje-stracji bezwyznaniowców;
- c) korespondencję z Ministerstwem w spra-wie rejestracji ślubów, zawartych w Rcsji Sowieckiej;
- d) w sprawie sporządzenia aktów zejść dla wojskowych.

II.

Urzędnik Stanu Cywilnego przedstawił sprawozdanie kasowe oraz dane statystyczne o działalności Urzędu za czerwiec, lipiec, sier-pień, wrzesień i październik r. b. jak poniżej: w gminie ewang.-baptyskiej zarejestrowano: zgonów 13 urodzeń 13 ślubów 16 w gminie żydowskiej zarejestrowano: zgonów 1090 uro-dzeń 2860 ślubów 490.

Pozatem sporządzono, stosownie do § 54 Ust. o małż., 252 aktów znienia, 8030 wycią-gów z arzhivum; poświadczono 575 zapowiedzi ślubnych, sprostowano 2 akta i uznano 3 mał-żeństwa za rozwiedzione na zasadzie wyroków sądowych, a w myśl § 84 Kod. Cyw. wniesio-no do tutejszych ksiąg stanu cywilnego 1 akt zejścia, sporządzony w Karlobadzie. W zasto-sowaniu się do Instrukcji Rady Administracyjnej b. Królestwa Polskiego z 1861 r., przesłano do różaych miejskich i wiejskich gmin wyciągi z zarejestrowanych aktów stanu cywilnego,

III.

Delegacja konstatuje, że akcja, zmierzająca ku legalizowaniu religij-nych małżeństw i wciągnięcia do rejestrów spóźnionych zapisów uro-dzeń, dała nader pomyślne wyniki. Zapisów urodzeń uskuteczniiono w roku bieżącym (do 1 listopada) 4097, czyli o 2241 więcej, niż za tenże okres roku zeszłego, przy-czym w myśl § 96 Kod. Cyw., było 197 urodzeń (5⁰/₀) do 8 dni, 1655 urodzeń (40⁰/₀) do 1 roku, a reszta 2245 (55⁰/₀ po 5. 10 i nawet 18 lat, a ślubów o 271 więcej niż w r. zesz-łym co jaskrawie dowodzi, że lu-dność żydowska coraz bardziej rozumie znaczenie i powagę wprowa-dzonych w Urzędzie reform, jak zaprowadzenie równoległych reje-

strów urodzeń, uświadamianie mas żydowskich o ważności sporządzenia aktów stanu cywilnego etc.

IV.

Wobec tego, że w przedstawionych w Urzędzie zgłoszeniach urodzeń, wystawionych w tutejszym rabinacie, spostrzeżono często wypadki nieprawidłowej pisowni imion żydowskich, jak Mojsze, Ester, Rachel, lub nadawania imion zdrobniałych, jak Lajbuś, Josek, Srulek i t. p., na wniosek p. Szwarcmana Delegacja postanawia przesłać rabinatowi powtórnie alfabetyczny wykaz imion żydowskich męskich i żeńskich z prośbą o ścisłe zastosowanie się do tego spisu przy zapisach nowonarodzonych, celem ujednostajnienia prawidłowej pisowni imion żydowskich i unikania następstw natury prawnej.

V.

Rozpatrzono i zatwierdzono projekt budżetu Urzędu na 1920/1921 rok administracyjny, przewidujący w wpływach Mk. 87095.— zaś w wydatkach Mk. 100600.— deficyt Mk. 13505.—

Wobec wzmoczonej jednak działalności Urzędu, spodziewać się należy zmniejszenia przewidzianego deficytu.

VI.

Uchwalono zwrócić się do Prezydium Policji o wyszukanie rejestrów st. cyw. gminy ewang. bapt. prowadzonych przez b. rosyjskiego policmajstra-

Sprawozdanie z czynności Działu Sanitarnego przy W. Z. P. za czas od 1/X do 31/X r. b.

Dotyczy czynności lekarzy dzielnicowych:

1) Jedną z ważniejszych czynności lekarzy dzielnicowych w mies. październiku r. b. było dokonywanie rewizji sanitarnych wszystkich sklepów spożywczych m. Łodzi, jako to: piekarni, cukierni, restaura-

cji, wytwórni ciastek, wód gazowych, karmelków i t. p. Rewizji takich dokonano ogółem 1232. W wielu przypadkach lekarze skonstatowali ujemne warunki, Nakazywano usuwać uchybienia, winnych pociągać do odpowiedzialności drogą administracyjną, przysługującą Magistratowi

2) W przypadkach skonstatowania zachorowań na choroby zakaźne w mieszkaniach, w których znajdowały się dzieci, uczęszczające do szkół, lekarze dzielnicowi dokonywali odpowiednie wywiady w celu ograniczenia ilości zachorowań. Łącznie w powyższym Dział Sanit. wydał polecenie Izbie Odkazającej przeprowadzenia dezynfekcji w 17 w 29 szkołach.

3) Z polecenia Inspektora Szkolnego Okręgu Łódzkiego lekarze dokonali oględzin sanitarnych w 5 chederach w 2 szkołach (t. j. w lokalach przeznaczonych na chedery i szkoły)

Dotyczy projektów:

1) W związku z rewizjami sanitarnymi lekarze dzielnicowi postanowili zwrócić się do W. Z. P. z prośbą o zredagowanie odezwy o przepisach ogólno-sanitarnych, opis takiej odezwy winien się znajdować w każdym z wyżej wymienionych zakładów na widocznym miejscu, gdyż właściciele rozmaitych sklepów spożywczych na czynione im przez lekarzy dzielnicowych uwagi, tłumaczą się jednoznacznie brakiem jakichkolwiek przepisów sanitarnych.

2) Dla bardziej wydatnych wyników pracy sanitarnej lekarze dzielnicowi zwrócili się do W. Z. P. z prośbą, aby policja stale dostarczała wykazy sklepów artykułów spożywczych, zarówno istniejących jak i powstających, znajdujących się w obrębie każdej dzielnicy. Wiele bowiem takich wytwórni, znajdujących się w podwórzu, w dodatku w mieszkaniach prywatnych, wymyka się z pod kontroli sanitarnej.

3) Lekarze dzielnicowi postanowili prosić W. Z. P. o utworzenie XIII-ej dzielnicy sanitarnej ze wzglę-

du na znaczny przyrost chorób zakaźnych i w szczególności zachorowań na gruźlicę. (Do tej pory miasto podzielone jest na dwanaście dzielnic sanit.)

Dotyczy zachorowań i zgonów na choroby zakaźne:

Zachorowań i zgonów wsk. chorób zakaźnych było:

duru plamistego zachor.	43	zgon.	4
„ brzusznego „	127	„	11
„ powrotnego „	8	„	—
Czerwonki „	89	„	20
Płonicy „	150	„	28
Błonicy „	17	„	4
Jaglicy „	40	„	—
Gruźlicy „	—	„	195
Dreńwicy karku „	3	„	2
Gorączki poługowej „	5	„	4
Róży „	8	„	—
Kokluszu „	34	„	12
Odry „	48	„	16
Małarji „	1	„	—
Hiszpanki „	—	„	1

Sprawozdanie.

Z działu kwalifikacji szpitalnych za czas do 1/X do 1/XI 1919 r. Zgłosiło się do przyjęcia chorych 950., których rozlokowano w Radogoszczu i na oddz. zakaźnych 297, na oddz. gruźl. 25, w szpitalu Anny Marji—192, w szpit. Poznańskich 69, w szpit. Ewangel.—27, w Unitas—27, w szpit. przy ul. Dzielnej 52—77, w szpit. Drewnowska 75—107, w szpit.

Karola 28—25, w Kochanówku—14, w Chojnach—17, w szpit. przy ul. Zakątnej 44—38, w szpit. św. Aleksandra 35.

W ogólnej liczbie chorych było 297 zakaźnych, zaś 57 dostarczonych przez pogotowie i w wypadkach nagłych.

Sprawozdanie.

Działu Oczyszczania Miasta za czas od 1. VII do 1. X 1919 r.

Czynności Działu Oczyszczania Miasta polegały na kontroli:

1) ulic i placów miejskich, czy są one oczyszczane przez Giełdę

pracy, w myśl umowy zawartej przez Magistrat z Giełdą Pracy, oraz czy wywózka zmiotków z tychże ulic i placów została w należyłym czasie uskuteczniiona,

2) wywózki odchodów i śmieci z gmachów miejskich lub też gmachów zajętych przez instytucje miejskiej, oraz tych, które miasto utrzymuje w porządku na rachunek Zaliczek Państwa Polskiego,

3) wykonaniu jednorazowych lub dorywczych poleceń wywózki odchodów na zlecenie innych wydziałów Magistratu, jak: z nowo budującego się gmachu przy ul. Przejazd 26—zlecenie Wydziału Budownictwa; ze szpitala wojskowego zapasowego przy ul. Sienkiewicza 44, zlecenie Wydz. Gospodarczego; z ubikacji taniej kuchni przy ul. Średniej 46, zlecenie Kom. Tanich Kuchen, z gmachu szkolnego przy ul. Nawrot 12, zlecenie Wydz. Szkolnictwa,

4) skontrolowaniu stanu sanitarnego 170 nieruchomości, właścicielom których nakazano poczynić odpowiednie porządki,

5) skontrolowaniu 95 dołów biologicznych, przyczem spisano 67 policyjnych protokołów karnych,

6) załatwiono 194 NN.korespondencji,

7) wypłaceniu następujących sum; Pensje urzędników . . Mk. 5137.50

Wywózka nieczyst. z gm.

wojsk. „ 7993.35

Wywózka nieczyst, z gm. „ 10759.64

miejs. „

Uzupełnienie inwentarza

sprzątanie ulic i placów m. „ 22500.—

Nieprzewidziane wydatki „ 6000.—

ogółem Mk. 46990. 49

Oddział Adresowy.

Sprawozdanie kwartalne za czas od 1 lipca do 30 września 1919 r.

Biuro Ksiąg Stałej Ludności załatwiło: 1250 metryk, 868 kwestjonariuszy o przynależności do m. Łodzi, 319 kwestjonariuszy sądowych, 1 wy-

dało: 68 świadectw przynależności gminnej, 54 św. niekaralności, 47 św. stanu cywilnego, 44 odpisy z metryk i 40 wyciągów z ks. st. lud.

Marek opłaty kancelaryjnej skasowano za Mk. 292.

Biuro Adresowe zajęte było uzupełnianiem swych kart adresowych i wydawaniem adresów osobom prywatnym.

Posiedzenie w sprawie żądań czeladników piekarskich.

W obecności prez. Rzewskiego, wiceprez. Wojewódzkiego dyr. Łubińskiego, przedstawiciela starostwa p. Kamala przedstawicieli kooperatyw: Retlewskiego, Tomczyńskiego, Kieszczyńskiego, Grudzenia, Kubasiewicza, Kochanowskiego, Sztencła, Jaranowskiego, Małeckiego, Kryska oraz przedstawicieli Zw. pracown. Mącznych Chrz.: Sawickiego i Machowiaka oraz przedstawicieli Zw. Pr. Mączn. Żydów: Herszkowicza i Milmana—odbyło się d. 4 b. m. w Magistracie posiedzenie w sprawie żądań czeladników piekarskich.

Z powodu, że miała się w tymże tygodniu odbyć obszerniejsza konferencja, na posiedzeniu z 4 listopada nie załatwiono zasadniczych spraw. W ogólnej dyskusji ujawnił się pogląd pracowników piekarskich, którzy uważają, że zarobki dotychczasowe nie wystarczają na utrzymanie, oraz pogląd niektórych przedstawicieli kooperatyw jakoteż pracowników mącznych, aby pracownicy piekarń otrzymywali produkty po tańszych cenach. Ta droga będzie bardziej celowa, gdyż nie wpędzi nas w błędne koło podwyżek i drożyzny.

Posiedzenie miało charakter przygotowawczy do ogólnej konferencji w tej, tak żywotnej sprawie.

Sprawy Oświatowo-Kulturalne.

Miasto Łódź.

(Krótki szkic historyczny).

III

Pierwsza szkoła elementarna w Łodzi została otwarta w roku 1806, w której pierwszym nauczycielem był niejaki Andrzej Atwałka. W końcu roku 1850 miała Łódź 3 miejskie szkoły elementarne męskie,

1 żeńską i 3 prywatne, w których razem uczących się dzieci było 763, oraz 2 szkoły rzemieślniczo-niedzielne do których uczęszczało 750 uczniów. Oprócz tych szkół, istniała w Łodzi jeszcze rządowa szkoła prywatna realna niemiecko-rosyjska o 5 klasach, założona w roku 1845, która w roku szkolnym 1849/50 liczyła 8 nauczycieli i 102 uczniów. Szkoła ta w roku 1866 zamienioną została na gimnazjum realne niemieckie, które następnie w roku 1869 przekształcono na 6 klasową wyższą szkołę rzemieślniczą, a tą ostatnią w roku 1899 na 7 klasową rękodzielniczo-przemysłową, która przetrwała do wybuchu wojny w roku 1914.

W roku 1851 było w Łodzi 3 lekarzy, 437 rzemieślników różnych rzemiosł, 247 sklepów i składów z rozmaitemi towarami i artykułami spożywczymi, 1 księgarnia, 2 apteki, 1 cukiernia, 1 kawiarnia i 7 domów zajezdnych. Szpital był jeden, otwarty w grudniu 1845 roku i urządzony dla 52 chorych.

Fabryk wyrobów wełnianych i półwełnianych istniało w Łodzi 25 z 196 warsztatami, które zatrudniały 422 robotników. Sukna wcale już nie wyrabiano, a tylko flanelę, merynos, czerkas i more, których wartość wynosiła 131,800 rubli.

Fabryk wyrobów bawełnianych było 7 większych, między którymi wyróżniała się fabryka Ludwika Gejera, 540 ręcznych tkalni, które posiadały po 4 i więcej warsztatów, 11 fabryk tasiemek z 41 warsztatami, 12 fabryk pończoch z 28 maszynami, 12 mniejszych drukarni tkanin bawełnianych i 22 małych farbiarni, które farbowały jedynie przędzę, dostarczaną przez pojedynczych tkaczy.

Wszystkie powyższe zakłady przemysłowe wyrobiły towarów za sumę 1,745,337 rubli i zatrudniały 5018 robotników.

Było jeszcze parę ręcznych tkalni wyrobów lnianych, lecz z powodu bardzo małej ich produktywności nie miały one prawie żadnego znaczenia.

Do dalszego rozwoju przemysłu bawełnianego miasta Łodzi przyczynił się w znacznym stopniu przemysłowcy, inżynier Karol Szajbler, człowiek dużej wiedzy fachowej, energii i pracy, który w latach 1854-1855 pobudował przedziałnię bawełny, tkalnię i drukarnię, oraz bielnik, apreturę i farbiarnię.

Z względu na coraz większy wzrost miasta Łodzi, przeniesiono do tegoż miasta w 1863 roku ze Zgierza Sąd policji Prostej, 1 maja 1864 r. przeprowadzono linię telegraficzną do stacji Rokiciny, drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, a następnie, w początku roku 1867, została otwarta, droga żelazna Fabryczno-Łódzka, która połączyła Łódź z linią kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Przemysł miejscowy wzmagał się i potężniał coraz więcej, szczególnie w czasach wojen Francusko-Pruskiej 1870-1871 r. i Rosyjsko-Tureckiej 1877-1878 r. zbyt towarów do Rosji przybrał ogromne rozmiary po cenach nader dogodnych dla fabrykantów. Oprócz pobudowanych przez Karola Szajblera jeszcze nowych dużych fabryk, powstały również duże fabryki: Izraela Poznańskiego-wyrobów bawełnianych, Juljusza Heinzla, Ludwika Majera, Gustawa Lorenca—wyrobów wełnianych i wiele innych.

Ten okres czasu—to perjod zubożania się wielu tutejszych fabrykantów.

Powstałe w roku 1872 Towarzystwa Kredytowe Miejskie i Bank Handlowy w Łodzi również skutecznie przyczynili się do rozrostu miasta i rozwoju handlu i przemysłu.

Sprawy Miejskie.

Depeze Magistratu do Naczelnika Państwa, Prezydenta Ministrów i posłów łódzkich.

Magistrat wysłał do Naczelnika Państwa oraz Prezydenta Ministrów następujące jednobrzmiące depeze:

„Dwudziestego trzeciego października został wręczony Panu Ministro-

wi Skarbu memorjał Magistratu, wykazujący groźny stan finansów miasta oraz konieczność zwrotu miastu sum przez nie wydatkowanych na rachunek Skarbu Państwa. Pan Minister Skarbu obiecał wówczas zwołać konferencję ministerjalną ze współdziałaniem przedstawicieli Magistratu dla rozpatrzenia i zdecydowania sprawy Mimo obietnicy Pana Ministra Skarbu oraz dalszych starań Magistratu sprawa nie posunęła się naprzód. Kasa Miejska na wyczerpaniu. Potrzeby wzrastają ustawicznie; żyjemy ciągle pod grozą niepewności jutra. W tych warunkach, kiedy Ministerstwo Skarbu, od którego jedynie poparcia spodziewać się możemy, trwa w swej niezrozumiałej dla nas bierności. dalsza praca staje się niemożliwą. Jeśli wspomniana konferencja nie będzie natychmiast zwołana, grozi miastu wstrzymanie całego aparatu miejskiego. Po wyczerpaniu wszystkich innych środków doprowadzeni do ostateczności zwracamy się do Pana z gorącą prośbą o łaskawą interwencję dla zapobieżenia nieuniknionej katastrofie.

Za Magistrat
Rzewski“,

Do pp. Posłów m. Łodzi wysłano depeze następujące:

„Mimo obietnicy Bilińskiego zwołania konferencji ministerjalnej ze współdziałaniem przedstawicieli Magistratu sprawa nie ruszyła z martwego punktu. Kasa Miejska na wyczerpaniu; potrzeby wzrastają z dnia na dzień grozi nam strejk z powodu niemożności wypłacenia przyznanych podwyżek oraz trzynastej pensji dla braku funduszy, jakoteż wstrzymanie całego aparatu miejskiego. Doprowadzeni do ostateczności, wskutek bierności Ministerstwa Skarbu i Spraw Wewnętrznych, wysłaliśmy dziś depeze alarmujące do Naczelnika Państwa i Prezydenta Ministrów z prośbą o interwencję. Jeśli konferencja nie będzie natychmiast zwołana i sprawa odszkodowań pomyśl-

nie rozstrzygnięta, grozi nam nieunikniona katastrofa. Prosimy usilnie o interwencję i wywarcie nacisku dla energicznego przyspieszenia sprawy. Pragnęlibyśmy, aby na pomienionej konferencji byli obecni posłowie łódzcy. Oczekujemy telegraficznej odpowiedzi o terminie zwołania konferencji.

Rzewski.“

Stanowisko Zarządu miasta wobec sprawy pensji urzędniczych.

Posiedzenie Rady Miejskiej z d. 4 listopada było jednym szeregiem nieporozumień i objawów niechęci i nieustępliwości.

Na porządku dziennym sprawa uchwalenia podwyżek dla urzędników. Z zamieszczonego w niniejszym numerze „Dziennika“ sprawozdania widać, iż magistrat w zasadzie nie kwestjonował słuszności żądań pracowników, praktyczne ich jednak przeprowadzenie napotykałoby w życiu na nieprzewidywane przeszkody. Dzisiejszy zarząd m. Łodzi pragnie, by wysokość wynagrodzenia jego urzędników była wzorem płacy dla stosunków prywatnych. Gdyby pozwolił na to stan finansowy miasta, sam Magistrat bez nacisku ze strony swych pracowników przedłożyłby Radzie projekt podwyżki pensji urzędniczych.

Jaka jest jednak sytuacja finansowa Łodzi o tym najlepiej wiedzą sami urzędnicy. Podczas gdy Warszawa cieszy się poparciem rządu i nieustannie otrzymuje podarki i pożyczki, robotnicza Łódź ledwo może się do pomnieć o zwrot należnych jej snm.

Gdyby Rada Miejska uchwaliła podwyżki wedle stawek żądań urzędniczych, kasa miejska nagle została by literalnie bez grosza. Aparat jednak gospodarki miejskiej zbyt jest delikatny, by można było czynić na nim niebezpieczne eksperymenty. Z ciężkim sercem musiał Magistrat wnieść na plenum Rady swój wniosek i z ciężkim sercem większość Rady mu-

siała głosować przeciw żądaniom pracowników.

Tym mniej pochwalić można przykre incydenty jakie miały miejsce ze względu na niekulturalne wybryki pewnych jednostek z pośród urzędników.

Roboty na plantacjach miejskich.

Wskutek zamrożenia ziemi i niemożności prowadzenia robót ziemnych, wydział plantacji miejskich rozpuścił wszystkie brygady robotnic, zatrzymując tylko siły robocze męskie.

Robotnicy pracować będą o tyle, o ile mrozy na roboty ziemne zozwoła. W razie silnego zamrożenia ziemi, ograniczony zostanie również zastęp robotników miejskich.

Sprawy aprowizacyjne.

Walka o tani chleb.

Magistrat miasta Kalisza wydał w oddzielnej broszurce pod powyższym tytułem szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu Przedstawicieli miast ziemii Kaliskiej, poprzedzone słowem wstępem oraz artykułem dr. Godlewskiego w sprawie taniego chleba.

Artykuł ten, który daje jakoby asumpt do dyskusji, która się na Zjeździe wywiązała jest bardzo charakterystyczny i rzuca światło na istotne stosunki rolne.

Dr. Godlewski jest właścicielem majątku, a więc uwagi jego są tymbardziej cenne, gdyż nie wypływają li-tylko z teoretycznych założeń, lecz są oparte na praktyce.

W artykule tym czytamy m. i:

„Zamęt w stosunkach społecznych, jaki zapanował u nas, łatwość powstania strajków, powodujących coraz większą drożyznę, pogrążających klasę robotczą w coraz większą nędzę, nienawiść do klas posiadających, a w szczególności do właścicieli warsztatów rclnych wywołany został podrozeniem najniezbędniejszych dla życia produktów. Trwanie nadal tego stanu wywołuje słuszne niezadowolenie mas, ułatwia propagandę przeciwspołeczną i przeciw państwową, a w końcu doprowadzi do stosunków jakie zapanowały w Rosji. Repre-

salja na długo nie wystarczą. Drożyzna produktów spożywczych powoduje podrożenie płacy robotnika w mieście, drożyzna robotnika powoduje wysokie ceny na towary, a ta okoliczność znowu wpływa na żądanie wysokich cen za produkty rolne. Raz trzeba wyjść z tego błędnego koła!

Najsukuteczniejszym środkiem zaradzenia złemu jest obniżenie cen na produkty rolne, a więc na zboże, kartofle i t. d. Na dowód, że to jest możliwe przedstawiam budżet folwarku 20-wiółkowego, średnio urodzajnej gleby, $\frac{1}{3}$ obszaru piaski 4 i 5 klasy, obarczonego serwitutem bez lasu, torfu, sadu, bez łąk, położonego o 6 wiorst od kolejki, średnio zagospodarowanego. Przy obliczaniu uwzględniano minimum dochodu, a maximum rozchodu, przyjęto pod uwagę kontrakty rządowe, t. j. zawarte na rok jeden przy udziale Delegata Ministerjum pracy i obowiązujące do d. 1 kwietnia 1920 r. Rząd powinien zabezpieczyć ich dotrzymanie oraz zając się dostarczeniem szczepionek przeciw pomorowi bydła, a w szczególności trzody chlewnej od czerwonki.

Przychód

I. 200 morg żyta po 7 korcy z morgi - 1400 odchodzi na potrzeby gospodarcze 700 korcy, pozostaje 700. 40 M.	Mk. 28,000
II. 60 morg jarzyn po 7 korcy - 420 korcy, odchodzi korcy 170 pozostaje 250. 40 M.	10.000
III. 60 morg kartofli i buraków po 100 korcy - 6000 korcy, odchodzi 3000 pozostaje 3000 korcy à 10 M.	130.000
IV. 80 morg łubinu, seradeli i koniczny, ogółem	10.000
V. Dochód z mleka	12.000
VI. Dochód z inwentarza (opasy tuczne)	40.000

ogółem M. 130.000

Rozchód,

I. Pensja służby i robocizna	M, 45.000
II. Podatki i asekuracja	12.000
III. Opał i światło	12.000
IV. Żelazo, smary i narzędzia	10.000
V. Remont budynków	6.000
VI. Leczenie ludzi	5.000
VII. Utrzymanie domu	10.000

ogółem M. 100.000

Zestawienie

Przychód ogółem, jak wyżej	M, 130.000
Rozchód ogółem, jak wyżej	" 100.000
pszostaje	M. 30.000

Do władz miarodajnych nadesłane zostały wyliczenia dokonane przez profesorów agronomji, iż produkcja korca zboża wynosi 110 M. Twierdzą, że uczeni nie uwzględnili wszystkich źródeł dochodu na wsi. Potwierdzają to rezultaty, jakie osiągnęli podczas wojny mniejsi i więksi posiadacze ziemscy".

W ten sposób dr. Godlewski dowodzi, że przy poprzedniej cenie 40 Mk. za korzec gospodarstwo rolne mogło bardzo dobrze prosperować. Jednakże rząd wprowadził nową taryfę, 80 mk. + 10 mk. premji.

Cała dyskusja toczyła się na temat, czy rząd powinien był cenę maksymalną podwyższyć czy też nie. W dyskusji przyjmowali udział prezydenci miast ziemi Kaliskiej, jakoteż ławnicy poszczególnych magistratów.

Po dłuższej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

Zjazd przedstawicieli miast Ziemi Kaliskiej, a mianowicie: Kalisz, Koła, Konina, Łęczycy, Turku, Wielunia, Błaszek, Kłodawy, Dobry i Pызdr, odbyty w dniu 7 września 1919 r. w Kaliszu w sprawie apro wizacji miast, uchwalił:

1 Zważywszy, że podniesienie cen zboża do 80 względnie 90 mk. za korzec nie jest usprawiedliwione rzeczywistymi kosztami produkcji i musi wpłynąć na podwyższenie cen chleba, co obciąży niepomiernie budżety komun miejskich, albo może wywołać słuszne, a nieobliczalne w skutkach protesty szerokich warstw ludności — zwrócić się do Rządu z żądaniem obniżenia cen na zboże do norm dotychczasowych (60 mk. za korzec żyta i 70 mk. za pszenicę) lub o pokrywanie przez Skarb Państwa różnicy pomiędzy ceną zboża, a dotychczasową ceną chleba.

2. Zważywszy, iż dotychczasowa racja chleba absolutnie nie wystarcza na wyżywienie ludności, która zmuszona jest brakującą ilość dokupywać po wyższych cenach, Zjazd żąda podwyższenia norm chleba do 7 funtów tygodniowo na osobę.

3. Zważywszy, iż premje za wcześniejszą dostawę zboża są zbyt wysokie. Zjazd żąda zniesienia ich lub obniżenia.

4. Zważywszy, iż zaopatrywanie miast w zboże za pośrednictwem instytucji lub osób, specjalnie przez Rząd uprzywilejowanych, podwyższa i tak już wygórowane ceny na zboże, Zjazd żąda przekazania prawa zakupu zboża Zarządowi miast, a co najmniej skasowania 5 proc. prowizji, pobieranej urzędowo przez pośredników.

5. Zważymy, iż jak pokazało doświadczenie, P. U. Z. A. P. P. zupełnie nie odpowiada swemu zadaniu, Zjazd żąda skasowania tej instytucji.

6. Zważywszy, iż wydawanie tak zwanych deputatów żywnościowych urzędnikom państwowym wywołuje niezadowolenie wśród szerokich mas, Zjazd żąda zniesienia ich.

7. Zważywszy, iż wysoka akcyza nałożona na cukier znacznie podraża ten tak niezbędny produkt spożywczy, Zjazd żąda obniżenia tej akcyzy i podwyższenia norm cukru, wydawanych ludności.

8. Zważywszy, że dotychczas praktykowany sposób przesyłania pieniędzy, za otrzymywane produkty, do Warszawy przez specjalnych delegatów, pociąga za sobą znaczne koszty i naraża na możliwe straty, Zjazd zwraca się do Rządu o polecenie Kasom Komunalnym i Oddziałom Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej o przyjmowanie tych wpłat na rachunek poszczególnych instytucji rządowych.

9. Zważywszy, iż nie uwzględnienie powyższych żądań Zjazdu uniemożliwi gospodarce miejską, Magistraty i Rady Miejskie miast reprezentowanych na Zjeździe będą zmuszone ustąpić, składając ze siebie odpowiedzialność za skutki.

i 10. Zjazd uchwała polecić Prezydium Zjazdu łącznie z Zarządem m. Kalisza zwrócić się do Zarządu Związku Miast o możliwie szybkie zwołanie Zjazdu Związku Miast w celu narad nad aprowizacją miast.

Rezolucja ta en bloc została przyjęta i na tem posiedzenie zamknięto.

Szczerze przyklaskujemy rezolucji Zjazdu i wyrażamy nadzieję, że postulaty wystawione w rezolucji znajdą poparcie odpowiednich czynników. Czynniki te winny nareszcie już zrozumieć, że sytuacja jest nie tylko poważna, ale wprost groźna i nieobliczalna w skutkach.

Przedstawiciele miasta Łodzi na częstych konferencjach z przedstawicielami ministerstw wykazywali to niebezpieczeństwo oraz dowodzili, że w chwili obecnej aprowizacja jest kluczem do rozwiązania wszystkich zagadnień socjalnych.

Również i redakcja „Dziennika Zarządu m. Łodzi“ w zrozumieniu powyższego ofiaruje sprawom aprowizacyjnym na swych łamach jak najwięcej miejsca i stara się sprawy te możliwie jak najobszerniej traktować i oświetlić.

Z Wydziału Zaprowiantowania.

Dla uregulowania sprawy realizacji wydanych kart żywnościowych, na posiedzeniu Wydziału Zaprowiantowania miasta, postanowiono karty okresu 114-go unieważnić; przypadający kontyngens zaś uwzględnić w jednym z najbliższych okresów, po nadejściu odpowiedniego transportu do Łodzi. Okres 115-ty przedłużono o jeden tydzień i kupon na 2 funty mąki postanowiono zrealizować, wydając na ten czas 3 funty; na odcinki chlebowe zaś zamiast 6 funtów—9 funtów.

Węgiel dla mieszkańców.

Na posiedzeniu Komisji Międzyministerjalnej rozdziału węgla w Warszawie na skutek przedstawionego przez delegatów łódzkich — groźnego położenia pod względem opałowym, nareszcie uwzględniono potrzeby Łodzi, lecz dopiero od miesiąca grudnia, odkąd stosownie do przedstawienia delegacji łódzkiej ma być wydzielone po 1-ym korcu węgla miesięcznie na rodzinę.

Pociągi, przeznaczone dla przewiezienia węgla na użytek Łodzi i Warszawy, które miały przybyć na miejsce przeznaczenia 28 i 29 ub.

miesiąca, zostały podobno samowolnie przez niejakiego p. M. inspektora kolejowego w Częstochowie, skierowane do składów kolejowych.

W miesiącu bieżącym Wydział Zaprowiantowania miasta na składach opałowych sprzedaje ludności za okazaniem nowych kart węglowych (żółtego koloru) i zaświadczeniem właściciela domu po ćwierć korca węgla na miesiąc listopad i grudzień. O ile węgiel nie został odebrany za październik, składy wydają również ćwierć korca za październik.

Prócz węgla — składy wydają za dwa miesiące 2 pudy drzewa.

Mąka nadeszła.

Nareszcie po długich wyczekiwaniach, 20 wagonów mąki z Poznania, które były wysłane w obecności delegatów łódzkich w dn 27. października przyszły do Łodzi 6 i 7 listopada.

Sytuacja żywnościowa miasta.

Mimo monitów i ustawicznych depesz, wysyłanych do Ministerstwa aprowizacji, przedstawiających rozpaczliwe położenie ludności m. Łodzi, zapowiedziane transporty mąki nie nadchodzą. Urzędy rozdzielnicze stoją wprost bezradne wobec otrzymywanych, zamiast przynależnych 9 wagonów dziennie, zaledwie 2 do 3 Z awizowanych z Poznania 40 wagonów Łódź otrzymała zaledwie 8. Żagłności z dnia na dzień rosną.

Piekarnie kooperatyw, jak również i miejskie, z powodu nieregularnych dostaw dokładają do sprzedawanego chleba kolosalne sumy. Przedłużanie się tak anormalnego stanu grozi wprost bankrutstwem rozwoju tak dobrze rozwijających swą obywatelską działalność kooperatyw.

Sprawy komunalne.

Bank Komunalny.

Z inicjatywy ministerstwa spraw wewnętrznych zwołana została do Warszawy narada przedstawicieli

miast polskich w sprawie ufundowania Banku Komunalnego. Pałaca konieczność istnienia takiej instytucji jest oczywista. Długo terminowy kredyt inwestycyjny potrzebny jest każdemu miastu dla zapewnienia przeraźliwych luk w elementarnych choćby urządzeniach miejskich, a ubóstwo naszego skarbu państwowego uniemożliwia oglądanie się na pomoc rządową; gminy miejskie mogą liczyć jedynie na własne swe siły i po drodze tej kroczyć muszą za przykładem Zachodu, który w organizowaniu wielkich banków komunalnych poczynił znakomite postępy.

Tym dziwniejsze było podczas narad warszawskich stanowisko samych inicjatorów. Odnosiło się wrażenie, jak gdyby widzieli oni konieczność życiową takiej instytucji i dlatego pragnęli podjąć myśl jej utworzenia, a jednocześnie jakgdyby z ukrytych jakichś pobudek chcieli zabić Bank w zarodku. Przewlekła, bezprzedmiotowa i niefachowa dyskusja obracała się dookoła kwestji tak dziś aktualnej, jak popieranie inicjatywy prywatnej czy społecznej, przy czym starano się przeforsować pogląd, iż Bank komunalny może zabić prywatną inicjatywę na rzecz słabszej społecznej.

Przedstawiciel m. Lipna ks. Lipski nowożywał do wybierania do Rady Banku wyłącznie fachowców a kiedy wysunięto kandydaturę reprezentanta Łodzi natychmiast pojawiła się kwestja czy jest on t. zw. fachowcem. Przy wyborach kandydatu rafa przepadła.

Zarówno cały przebieg posiedzenia, jak i stosunek zebranych do m. Łodzi nasuwa nam cały szereg refleksji.

Programowe zabijanie inicjatywy społecznej uważamy za objaw reakcji i związanego z nią partyjnictwa, które wyraźnie przebijało w dyskusji. Na naradę przybyli w całej swej masie zorganizowani przedstawiciele małych prowincjonalnych miasteczek, starostowie oraz delegowane

przez nich osoby w imieniu wydziałów Sejmikowych, którzy zgóry już mieli opracowany program i przeważającą liczbą swych głosów preferowali go i utracili kandydata m. Łodzi. W ten sposób ujawniło się zupełnie poważne niebezpieczeństwo sabotowania naszego miasta i nadal, a to ze względów zasadniczych polityki partyjnej.

Ktoż może zaprzeczyć, choćby wychodząc z założeń elementarnej sprawiedliwości, że Łódź, jako miasto największe w Polsce (poza stolicą) musi mieć swego przedstawiciela w zarządzie przyszłego Banku Komunalnego?

Głos Lipna, Rypina czy nawet Kalisza nie może być żadną miarą równoważny z głosem wielkiego półmilionowego blisko miasto, największego ośrodka fabrycznego Polski. Zdaniem naszym wybory do władz Banku oprzeć się powinny na zasadzie proporcjonalnego przedstawicielstwa w stosunku do ilości mieszkańców każdego miasta z zagwarantowanym udziałem w zarządzie przedstawicieli miast wielkich i małych.

Upaństwowienie straży ogniowych.

W d. 4 b. m. odbyło się w Warszawie w Min. Spraw Wewn. posiedzenie Komisji do sprawy upaństwowienia warszawskiej straży ogniowej. Obecni przedstawiciele ministerstwa oświadczyli się za upaństwowieniem straży ogniowych, które będą stanowić w przyszłości część powszechnej służby bezpieczeństwa. W razie gdyby państwo objęło straż, ogniowe, koszty ich utrzymania przez miasto wyniosłyby tylko 25% czyli miasto zaoszczędziłoby około 3/4 miliona marek rocznie.

Przegląd prasy.

„Dziennik Urzędowy Zarządu miasta Pabjanic“.

Ukazał się pierwszy numer tygodnika pod powyższym tytułem,

poświęcony działalności władz miejskich m. Pabjanic. Sądząc z wstępu, Dziennik będzie nie tylko urzędową publikacją, ale będzie również zawierał informacje dotyczące spraw bieżących, a nawet wiadomości z życia politycznego.

W pierwszym numerze „Dziennika“ pomieszczona jest Ustawa Dziennika Zarządu. Ustawa ta jest pewną anomalią, gdyż stara się uregulować w sposób biurokratyczny instytucję, która z natury swej nie znosi żadnych ograniczeń i ustaw.

Niektóre punkty ustawy są rzeczywiście nieco dziwne. Np. § 5 głosi:

(„Komisja Redakcyjna zajmuje się zbieraniem i przyjmowaniem materiału do „Dziennika“ oraz odpowiedniemu ułożeniem tegoż. Po przygotowaniu całkowitego materiału do najbliższego numeru, Komisja Redakcyjna przedstawia Magistratowi projekt takiego do przejrzania przynajmniej na 3 dni przed podaniem „Dziennika“ do druku“).

Otóż, a propos tego punktu pragniemy zwrócić uwagę, że „ustawowe“ określenie czynności redakcyjnych jest conajmniej zbyteczne. O ile redakcja rozumie swoje czynności wówczas określanie ich jest zbędne, zaś o ile redakcja jest niezdolna to nawet określenia ustawowe nie pomogą.

A teraz druga sprawa. Komisja redakcyjna ma 3 dni przed oddaniem do druku przedstawić materiał do przejrzania Magistratowi. Wziąwszy pod uwagę, że poprawki mogą potrwać pewien czas, również że druk trwa 2-3 dni — dochodzimy do wniosku, że materiał będzie na ogół spóźniony. Pozatem redakcja powinna być organem Magistratu, a więc ustawowe określenia stosunku do Magistratu jest nieodpowiednie.

Mimo powyższych braków z zadowoleniem witamy powstanie organu miejskiego i życzymy mu powodzenia i owocnej pracy.

Osobiste.

Bawił w Łodzi prezydent m. Będzina, p. Edward Rypp, w celu za-

poznania się z gospodarką komunalną naszego miasta.

Sprostowanie.

Do № 3 Dziennika Zarządu zakradło się kilka omyłek drukarskich:

1) W nominacji p. Nusbaum-Ottaszewskiego zamiast: referenta prawnego winno być referenta prasowego, zamiast Ostaszewskiego winno być Ottaszewskiego.

2) W art. „Miasto Łódź” na str. 7 (szpalta pierwsza) w. 24 zam. „1830” winno być „1820”, w szpalcie 2-giej w. 17 zam. „w przyszłym” winno być „w przybyłym”. Na str. 8 (szp. druga) w. 1 zam. „1814” winno być „1824”, w. 9 zam. „przygotowanych” winno być „przygotowawczych”. W teje szpalcie przepuszczony został trzeci w. od dołu, powinno być; „sprawili, że wynika konieczna potrzeba powiększenia” i t. d.



Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości zarządów czynnych zakładów przemysłowych i instytucyj o charakterze wytwarzającym, zatrudniających nie mniej jak 5 pracowników, którzy uprawieni są do otrzymania dodatkowych racyj żywnościowych, że w myśl rozporządzenia Ministerstwa Apropowizacji z dnia 8 października r. b. winny złożyć podwójne imienne listy wszystkich swych pracowników, niezależnie od rodzaju ich zajęć, zaświadczone przez Inspektora Pracy na miesiąc grudzień r. b. do Magistrata, Wydziału Zaprowiantowania Miasta, ul. Średnia № 16, przed 20 listopada r. b. zastrzegając, że listy, złożone po tym terminie będą kwalifikowane na miesiąc styczeń 1920 roku.

Miejska Komisja Kwalifikacyjna
przy Magistracie m. Łodzi

Drukarnia, skład papieru
i materiałów piśmiennych
A. J. OSTROWSKI.

Dostawa do biur i urzędów
ŁÓDŹ
Piotrkowska 55, Telef. 354.

Zakład krawiecki męski
A. MORDKIEWICZ
Piotrkowska 109

poleca się Sz. klienteli. Najnowsze żurnale angielskie i francuskie, wykonanie wykwitne, przyjmuje roboty fotrzane.
:: Specjalność bekieszce. ::

Skład papieru
i materiałów piśmiennych
A. U. LUKSENBERG
Dostawa do biur
ŁÓDŹ, Piotrkowska № 31.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbito w tłoczni B-ci Holcman w Łodzi, ul. Zawadzka № 7.